

ZAGADNIENIE PRAWNE

Czy w: „doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”, w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., mieści się działanie sprawcy polegające na przedstawieniu w ramach procedury samoobliczania podatku, deklaracji podatkowej zaniżającej kwotę podatku podlegającego odprowadzeniu na rzecz Skarbu Państwa, prowadzące do nieotrzymania przez organ podatkowy, nie podejmujący w tym zakresie żadnych działań, podatku w wysokości należnej zgodnie z przepisami prawa?

UZASADNIENIE

Niniejsze zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującego układu procesowego:

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 7 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt [...] uznał oskarżonego J. J. za winnego popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s. polegającego na tym, że w okresie od maja 2008 roku do grudnia 2008 roku w C., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, będąc podatnikiem podatku VAT jako współwłaściciel spółki M. składał organowi podatkowemu deklaracje podatkowe podatku od towarów i usług VAT – 7 i podawał w nich nieprawdę przez zatajenie podstawy opodatkowania podatkiem VAT obrotu pochodzącego ze sprzedaży złomu, z którego wartość należnego podatku VAT wyniosła co najmniej 669.325 zł i wskazanie, że z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uiszczał podatek naliczony w łącznej wartości 4.285 zł, spowodował uszczuplenie należności publicznoprawnej dużej wartości w kwocie 665.040 zł i uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu i za powyższe przestępstwo skarbowego wymierzono oskarżonemu - na mocy art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. stosując nadzwyczajne zaostrenie kary – 1 rok i 8

miesiący pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w K. uznał oskarżonego D. T. za winnego popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s. polegającego na tym, że w okresie od lutego 2008 roku do grudnia 2008 roku w L., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, będąc podatnikiem podatku VAT jako właściciel spółki D., składał organowi podatkowemu deklaracje podatkowe podatku od towarów i usług VAT – 7 i podawał w nich nieprawdę przez zatajenie podstawy opodatkowania podatkiem VAT obrotu pochodzącego ze sprzedaży złomu, z którego wartość należnego podatku VAT wyniosła co najmniej 866.874 zł i wskazanie, że z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uiszczał podatek naliczony w łącznej wartości 96 zł, spowodował uszczuplenie należności publicznoprawnej dużej wartości w kwocie co najmniej 866.778 zł i uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu i za powyższe przestępstwo skarbowego wymierzono oskarżonemu - na mocy art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. stosując nadzwyczajne zaostrenie kary – 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał ponadto oskarżonego M. A. za winnego popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s. polegającego na tym, że w okresie od marca 2008 roku do grudnia 2008 roku

w T., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, będąc podatnikiem podatku VAT jako współwłaściciel spółki M. składał organowi podatkowemu deklaracje podatkowe podatku od towarów i usług VAT – 7 i podawał w nich nieprawdę przez zatajenie podstawy opodatkowania podatkiem VAT obrotu pochodzącego ze sprzedaży złomu, z którego wartość należnego podatku VAT wyniosła co najmniej 1.051.191 zł i wskazanie, że z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uiszczał podatek naliczony w łącznej wartości 8186 zł, spowodował uszczuplenie należności publicznoprawnej dużej wartości w kwocie 1.043.005 zł i uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu i za powyższe przestępstwo skarbowego wymierzono oskarżonemu - na mocy art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. stosując nadzwyczajne zaostrenie kary – 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie wyżej opisanym wyrokiem Sąd Okręgowy w K. uniewinnił oskarżonych J. J., D. T. i M. A. od popełnienia zarzucanych im przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z

art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Oskarżyciel publiczny w akcie oskarżenia zarzucił bowiem oskarżonemu J. J. popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. polegającego na tym, iż w okresie od maja 2008 r. do grudnia 2008 r. w C., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą brał udział w procederze wyłudzenia podatku VAT w związku z obrotem złomem polegającym na zakupie kolejnych partii złomu bez faktury, a następnie wystawieniu faktur VAT firmie zajmującej się hurtowym handlem złomem przez specjalnie stworzony w tym celu podmiot, a następnie uzyskaniu dla niego fikcyjnych faktur zakupu i w konsekwencji bezpodstawnego uzyskiwania kwot podatku VAT pochodzącego z opisanych faktur sprzedaży złomu w ten sposób, że założył z P. S. spółkę M., której przedmiotem było pośrednictwo w obrocie złomem, nie zamierzał jej faktycznie prowadzić, a następnie wystawił faktury VAT potwierdzające fikcyjne transakcje oraz wypłacał z rachunku firmy pieniądze otrzymane z tytułu sprzedaży złomu, w wyniku czego doprowadził Urząd Skarbowy w C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, polegającego na zaniechaniu pobrania wykazanego w fakturach firmy M. należnego podatku VAT w kwocie nie mniejszej, niż 1.157.928 zł i uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu.

Z kolei oskarżonemu D. T. zarzucono w akcie oskarżenia popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. polegającego na tym, iż w okresie od lutego 2008 r. do grudnia 2008 r. w L., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w procederze wyłudzenia podatku VAT w związku z obrotem złomem polegającym na zakupie kolejnych partii złomu bez faktury, a następnie wystawieniu faktur VAT firmie zajmującej się hurtowym handlem złomem przez specjalnie stworzony w tym celu podmiot, a następnie uzyskaniu dla niego fikcyjnych faktur zakupu i w konsekwencji bezpodstawnego uzyskiwania kwot podatku VAT pochodzącego z opisanych faktur sprzedaży złomu w ten sposób, że założył firmę D., której przedmiotem działalności było pośrednictwo w obrocie złomem, w wyniku czego doprowadził Urząd Skarbowy w L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, polegającego na

zaniechaniu pobrania wykazanego w fakturach firmy D. należnego podatku VAT w kwocie nie mniejszej, niż 1.059.880,87 zł i uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu.

Oskarżonemu M. A. zarzucono z kolei popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od marca 2008 r. do grudnia 2008 r. T., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w procederze wyłudzenia podatku VAT w związku z obrotem złomem polegającym na zakupie kolejnych partii złomu bez faktury, a następnie wystawieniu faktur VAT firmie zajmującej się hurtowym handlem złomem przez specjalnie stworzony w tym celu podmiot, a następnie uzyskaniu dla niego fikcyjnych faktur zakupu i w konsekwencji bezpodstawnego uzyskiwania kwot podatku VAT pochodzącego z opisanych faktur sprzedaży złomu w ten sposób, że założył firmę P., której przedmiotem działalności było pośrednictwo w obrocie złomem, w wyniku czego doprowadził Urząd Skarbowy w I. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, polegającego na zaniechaniu pobrania wykazanego w fakturach firmy P. należnego podatku VAT w kwocie nie mniejszej, niż 1.008.071 zł i uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu.

Sąd Okręgowy w wyżej opisanym wyroku zawarł jeszcze inne rozstrzygnięcia, które pozostają praktycznie bez znaczenia dla zasadności wystąpienia z pytaniem prawnymi i nie są związane w sposób bezpośredni z wątpliwościami interpretacyjnymi, jakie powziął Sąd Apelacyjny, niemniej jednak – wyłącznie dla porządku – należy je zamieścić w skrótowej formie w treści niniejszego uzasadnienia. Otóż sąd meriti uznał nadto oskarżonego J. J., M. A. oraz D.T. za winnych popełnienia występku z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 6 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na mocy art. 299 § 6 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 299 § 7 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowych osiągniętych z popełnienia tych przestępstw.

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonego J. J. od szeregu zarzuconych mu przestępstw skarbowych z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s. oraz przestępstw z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych J. J., D. T. i M. A., zaskarżając te

rozstrzygnięcia, w których doszło do uznania winy a następnie skazania oskarżonych. Z kolei prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego J. J. od popełnienia przestępstw skarbowych z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s. oraz przestępstw z art. 271 § 1 k.k., a nadto w zakresie braku rozstrzygnięcia sądu meriti co do czynu opisanego w punkcie XVI części wstępnej wyroku. Problematyka ta jednak pozostaje w chwili obecnej niejako poza tematyką związaną bezpośrednio z wątpliwościami interpretacyjnymi sądu występującego z pytaniem prawnym.

Apelacja oskarżyciela publicznego wywiedziona została także od tej części wyroku Sądu Okręgowego w K., w której sąd meriti uniewinnił oskarżonych J. J., D. T. i M. A. od popełnienia przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Zarządzeniem Prezesa Sądu Okręgowego w K. wydanym w dniu 4 lipca 2014 r. odmówiono przyjęcia apelacji prokuratora w części dotyczącej oskarżonych D. T. i M. A., z uwagi na niezłożenie przez oskarżyciela publicznego wniosku o uzasadnienie co do tych oskarżonych (...). Zarządzenie to uprawomocniło się w dniu 18 lipca 2014 r. (...). Pomimo braku środka odwoławczego dotyczącego oskarżonych M. A. i D. T., Sąd Apelacyjny zreferuje także zarzuty apelacji w taki sposób, jak zostały one zredagowane przez autora apelacji, bez pomijania tych, które dotyczą oskarżonych M. A. i D. T., aczkolwiek stwierdzić należy stanowczo, że wyrok w punktach 12 i 17 uprawomocnił się.

Skarżący zarzucił w tej części rozstrzygnięcia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że oskarżeni J. J., D. T. i M. A. nie popełnili zarzucanych im czynów, a opisanych w punktach X, XIX i XXII aktu oskarżenia, podczas gdy – zdaniem apelującego – wnikliwa i dogłębna analiza materiału dowodowego, jak też wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego winny prowadzić do przeciwnego wniosku. Środek odwoławczy wywiedziony przez prokuratora, w zakresie, w jakim odnosił się do uniewinnienia wszystkich oskarżonych od popełnienia przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., oraz uniewinnienia oskarżonego J. J. od popełnienia przestępstw z art. 62 § 2 k.k.s. i art. 271 § 1 w zw. z art. 12 k.k., zawierał jeszcze kolejny zarzut, a mianowicie obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. polegającej na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności

sprawy poprzez niedopuszczenie dowodu z akt prowadzonych postępowań administracyjnych w zakresie określenia zobowiązania w podatku od towarów i usług za 2008 rok wobec J. J., D. T. i M. A. a także ich kontrahentów: T. S., W. R., S., O., H., P., co według prokuratora miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, gdyż dopiero przeprowadzenie tych dowodów w korelacji z dotychczas zebrany materiał dowodowy może wskazać, czy oskarżeni dopuścili się zarzucanych im przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Właśnie w zakresie części orzeczenia, w której uniewinniono oskarżonego J. J. od popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k., pojawiła się sygnalizowana wyżej wątpliwość interpretacyjna Sądu Apelacyjnego.

Z oczywistych powodów – brak zaskarżenia wyroku w części dotyczącej oskarżonych D. T. i M. A. z uwagi na sygnalizowaną wyżej odmowę przyjęcia apelacji prokuratora w tej części wyroku – zagadnienie to będzie dotyczyć wyłącznie sytuacji procesowej oskarżonego J. J.

Sąd I instancji ferując wyrok w zakresie uniewinniającym wszystkich oskarżonych od popełnienia występku stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k. uznał bowiem, że skoro oszustwo stypizowane w art. 286 § 1 k.k. przejawiać się musi wzajemną aktywnością stron, to nie jest możliwe popełnienie tego przestępstwa przez „zaniechanie” rozporządzającego mieniem pokrzywdzonego, które dokonuje się niejako „poza jego plecami”, a zatem w sytuacji, gdy pokrzywdzony dokonuje rozporządzenia mieniem bez woli i wiedzy sprawcy, lub gdy sprawca dokonuje określonych czynności bez wiedzy i woli pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy dokonał próby wykładni pojęcia „rozporządzenie mieniem” pod kątem podjętych przez oskarżonych czynności, a także zachowania pokrzywdzonego. Rozważania te doprowadziły sąd meriti do przekonania, że w rozpatrywanej przez siebie sprawie brak było konstytutywnego dla oszustwa elementu rozporządzenia mieniem dokonanego przez odpowiedni organ podatkowy, stąd uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W doktrynie i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że wystąpienie z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. jest możliwe, jeśli spełnione zostały następujące warunki:

- w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się "zagadnienie prawne", czyli istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu rozbieżnie interpretowanego w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych przeciwstawnych interpretacji;

- zagadnienie to wymaga "zasadniczej wykładni ustawy", czyli przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie bądź mogącym - z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny - w nim zaistnieć, które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce;

- pojawiło się ono "przy rozpoznawaniu środka odwoławczego", a więc jest powiązane z konkretną sprawą, i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego zależy rozstrzygnięcie danej sprawy (por. R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264-299 i podane tam orzecznictwo);

- sąd odwoławczy nie jest w stanie usunąć powstałych wątpliwości samodzielnie.

Sąd Apelacyjny rozpoznając środki odwoławcze wywiedzione w niniejszej sprawie, a w szczególności apelację wniesioną przez prokuratora uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, opisane w treści postanowienia, a ponadto spełnione zostały pozostałe ustawowe wymogi warunkujące możliwość wystąpienia do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Sąd odwoławczy rozpoznając tę sprawę dostrzega, że w apelacji prokuratorskiej odnoszącej się do orzeczenia uniewinniającego oskarżonego J. J. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 286§1 k.k. i inne nie podniesiono zarzutu obrazy prawa materialnego, a jedynie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, natomiast sąd II instancji, zgodnie z unormowaniem z art. 434§1 zd. 2 k.p.k. może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub polegających na uwzględnieniu z urzędu. Jednakże kompleksowe odczytanie treści środka odwoławczego wniesionego przez oskarżyciela publicznego i interpretacja podniesionego zarzutu w połączeniu z uzasadnieniem środka odwoławczego, zwłaszcza w jego końcowej części, w

zestawieniu z wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywami rozstrzygnięcia uniewinniającego od popełnienia występku z art. 286§1 k.k. pozwala stwierdzić, że w apelacji prokuratorskiej kwestionuje się nie tyle ustalenia dotyczące poszczególnych faktów, ile wyrażone na kanwie prawidłowo odtworzonego stanu faktycznego stwierdzenie sądu meriti, że w rozpatrywanym przypadku nie doszło do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, o którym mowa w art. 286§1 k.k. Kwestia ta stanowi natomiast, w ocenie Sądu Apelacyjnego, sporne zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, od rozstrzygnięcia którego uzależnione jest rozpoznanie prokuratorskiego środka odwoławczego. Uzasadnia to wystąpienie z pytaniem prawnym w trybie art. 441§1 k.p.k.

Niniejsze rozważania zacząć wypada od Uchwały Sądu Najwyższego podjętej w składzie 7 sędziów w dniu 24 stycznia 2013 r. I KZP 19/12, która dała jednoznaczną odpowiedź na liczne wątpliwości występujące zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, odnoszące się do tego, czy reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie do regulacji zawartej w art. 8 k.k.s. Treść uchwały z pewnością ujednoliciła istniejące w tym zakresie rozbieżności interpretacyjne, niemniej jednak spowodowała, iż tym bardziej aktualne stało się pytanie, czy zachowania podatnika wyczerpującego znamiona ustawowe przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 i 2 k.k.s., mogą zostać zakwalifikowane równocześnie jako przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., w sytuacji przyjęcia, że reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s.

O ile koncepcja kwalifikowania zachowania podatnika wyczerpującego znamiona przestępstwa skarbowego z art. 76 k.k.s. w określonych sytuacjach także jako przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. nie budzi wątpliwości, to istnieje liczna grupa zwolenników poglądu zaprezentowanego m.in. w komentarzu do Kodeksu karnego pod red. Andrzeja Zolla, (Tom III, Zakamycze 2006, teza 54 do art. 286 k.k.) oraz w komentarzu do Kodeksu karnego skarbowego pod red. Piotra Kardasa (WKP 2012, teza 84 do art. 56 k.k.s), gdzie stwierdzono, iż zachowanie podatnika, polegające na zaniżeniu podatku należnego za dany okres rozliczeniowy, prowadzi jedynie do uniknięcia wydatku z własnego mienia kosztem uszczuplenia spodziewanego dochodu Skarbu Państwa. W takiej sytuacji, z uwagi na funkcjonowanie zasady samoopodatkowania, uiszczenie należności podatkowej w

kwocie niższej, niż należna, stanowi wyłącznie samodzielną dyspozycję majątkową podatnika, która odbywa się bez udziału organu podatkowego. Brak zatem w takiej sytuacji konstytutywnego dla oszustwa elementu rozporządzenia mieniem, dokonywanego przez organ podatkowy, co powoduje, iż nie możemy mówić o zaistnieniu konstytutywnego dla bytu występku z art. 286 § 1 k.k. znamienia „rozporządzenia mieniem”.

Pogląd ten zaprezentowany został także przez Piotra Kardasa w artykule „Prawnokarne aspekty uchylania się od wykonania zobowiązania podatkowego w podatku VAT - oszustwo skarbowe czy oszustwo klasyczne?”, zamieszczonym w Prokuraturze i Prawie w numerze 5/2006 (str. 28 – 48), w którym stwierdzono, co następuje: *„Niezależnie od tego, czy zdarzenia gospodarcze leżące u podłoża wystawienia faktur VAT stanowiących podstawę obliczenia kwoty podatku naliczonego miały rzeczywisty charakter czy też były pozorne, konsekwencje prawnopodatkowe wynikające z wykorzystania tych faktur oraz dokonania na ich podstawie obliczenia należnego za dany okres podatku związane są wyłącznie z dokumentami podatkowymi oraz zaliczanymi do sfery prawa publicznego regulacjami prawa podatkowego. Z uwagi na brak zwrotu podatkowej należności publicznoprawnej lub zaliczenie jej na okresy przyszłe, nie można uznać, że tak opisane zachowania stanowią wypełnienie znamion przestępstwa przewidzianego w art. 286 § 1 k.k. Zachowanie polegające na zaniechaniu rzetelnego zgłoszenia przedmiotu opodatkowania prowadzącego do uniknięcia wydatku z własnego mienia kosztem uszczuplenia spodziewanego dochodu finansowego nie prowadzi do rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa”. A także: „Zachowania polegające na podaniu w deklaracji nieprawdy lub zatajeniu prawdy co do wysokości istniejących w danym okresie zobowiązań podatkowych, czego konsekwencją jest uszczuplenie podatku VAT należnego za dany okres rozliczeniowy w żadnym zakresie nie są związane z działaniami urzędów skarbowych. Zachowanie takie jako pozbawione elementu "rozporządzenia" dokonywanego przez reprezentantów Skarbu Państwa nie może stanowić realizacji znamion przestępstwa oszustwa, właśnie ze względu na brak konstytutywnego dla tego typu czynu zabronionego rozporządzenia mieniem dokonywanego przez osoby reprezentujące Skarb Państwa. Z normatywnego punktu widzenia zachowania te kwalifikowane być mogą wyłącznie w oparciu o przepis art. 56 § 1-3 k.k.s.”.*

W orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w K. także dominuje pogląd, że w takim przypadku po stronie wprowadzonego w błąd organu podatkowego nie sposób dopatrywać się zachowania, które można byłoby zakwalifikować jako rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 k.k., a do czynienia możemy mieć wyłącznie z odpowiedzialnością karną za przestępstwo skarbowe z art. 56 k.k.s. (por. np. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lutego 2014 r. sygn. akt II AKa 409/13 i w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt II AKa 195/13 opublikowane w Internetowym Portalu Orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Katowicach) - oczywiście rozważania te cały czas dotyczą sytuacji tzw. idealnego zbiegu czynów zabronionych, określonego w art. 8 § 1 k.k.s. Dla przykładu zacytować wypada fragment z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 czerwca 2014 roku sygn. akt II AKa 153/14 (publ. Biuletyn 3/2014 poz. 7 OSA w Katowicach): *Dopuszczalna jest oczywiście koncepcja kwalifikowania działania polegającego na wyłudzeniu podatku VAT jako przestępstwa powszechnego z art. 286 § 1 k.k. jednakże tylko wtedy, gdy sprawca zrealizuje znamiona ustawowe tego występku. Musi on zatem działać z zamiarem kierunkowym, a więc w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez doprowadzenie organu finansowego do wypłaty z mienia Skarbu Państwa wskazanych przez siebie kwot pieniężnych, stosując oszukańcze zabiegi wprowadzające ten organ w błąd co do powstania, dającego tytuł wypłaty, obowiązku podatkowego. Zachowanie polegające na zaniżeniu należnego za dany okres rozliczeniowy podatku prowadzi do uniknięcia wydatku z własnego majątku podatnika kosztem uszczuplenia spodziewanego dochodu Skarbu Państwa i jako takie nie stanowi niekorzystnego rozporządzenia mieniem z majątku Skarbu Państwa, polega bowiem na zaniechaniu rzetelnego zgłoszenia przedmiotu opodatkowania, prowadzącym do uniknięcia wydatku z własnego majątku podatnika kosztem uszczuplenia spodziewanego dochodu finansowego Skarbu Państwa i pozostaje poza zakresem znamion oszustwa z kodeksu karnego. Zaniżenie należnego za dany okres zobowiązania podatkowego stanowi realizację znamion przestępstwa skarbowego określonego w art. 56 § 1 k.k.s. – wypadku spełnienia określonych w tym przepisie przesłanek. Oskarżeni w ramach spółki cywilnej składali deklaracje podatkowe, ale nigdy nie doprowadzili do sytuacji, aby Skarb Państwa zwrócił im nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym, bądź zaliczył ją na poczet własnych zaległości podatkowych lub bieżących bądź przyszłych własnych zobowiązań podatkowych. Oskarżeni dokonywali*

sprzedaży złomu, wykazując sprzedaż opodatkowaną podatkiem VAT w kwocie wyższej niż podatek naliczony, a więc za każdy miesiąc rozliczeniowy byli zobowiązani do wpłaty na rzecz Urzędu Skarbowego nadwyżki podatku należnego. (...) Nigdy nie doszło zatem do sytuacji odwrotnej, to jest takiej, że podatek naliczony był wyższy niż należny, co skutkowałoby rozporządzeniem mienia przez Urząd Skarbowy poprzez zwrot nadwyżki podatkowej należności. Nie można też w realiach przedmiotowej sprawy przyjąć, by oskarżeni usiłowali doprowadzić Skarb Państwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Przyjęcie takiej kwalifikacji byłoby możliwe pod warunkiem ustalenia, że oskarżeni działali w celu uzyskania korzyści majątkowej wynikającej ze zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym, bądź zaliczaniu jej na poczet własnych zaległości podatkowych lub bieżących bądź przyszłych własnych zobowiązań podatkowych. Tymczasem podstawowym założeniem w prowadzonym przez nich procederze było uzyskiwanie korzyści z tytułu odprowadzania podatku VAT w zaniżonej wysokości.

Tożsame stanowisko zaprezentował także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 21 czerwca 2013 roku sygn. akt II AKa 74/13 OSAS 3/14 poz. 57 s. 5 (...nie może być mowy o zbiegu art. 54, art. 55 i art. 56 k.k.s. z art. 286 k.k. W pierwszym przypadku podatnik, uchylając się od opodatkowania, nie ujawnia przedmiotu lub podstawy opodatkowania lub nie składa deklaracji, czyli w ogóle nie bierze udziału w postępowaniu i nie następuje wprowadzanie w błąd. W art. 55 k.k.s. karane jest zatajanie prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek przez posługiwanie się imieniem i nazwiskiem lub firmą innej osoby, co również nie wiąże się z wprowadzaniem w błąd organu państwa. W art. 56 k.k.s. regulującym oszustwo podatkowe podatnik już składa deklarację lub oświadczenie, w której podaje nieprawdę lub zataja prawdę albo nie dopełnia obowiązku zawiadomienia o zmianie danych, zatem pojawiają się znamiona czasownikowe z art. 286 k.k., ale nie dochodzi do rozporządzenia mieniem, gdyż podatnik po prostu nie płaci podatku lub płaci go w mniejszym stopniu. Rozporządzenie mieniem przez Skarb Państwa może się pojawić dopiero przy przestępstwie z art. 76 k.k.s. Wydaje się, że dopiero po wprowadzeniu w błąd i usiłowaniu wyłudzenia nienależnego zwrotu należności podatkowej możliwa będzie podwójna kwalifikacja prawna z art. 76 k.k.s. i art. 286 k.k. Podobnie możliwy będzie zbieg co do należności celnej art. 92 k.k.s. i art. 286 k.k., a niemożliwy będzie zbieg art. 286 k.k. z przepisami o oszustwie celnym i

przemycie (art. 86–88 k.k.s.), gdyż tam również nie dochodzi do rozporządzenia mieniem przez Skarb Państwa, a jedynie do niewpłacenia należnego cła.

W orzecznictwie i piśmiennictwie można jednak spotkać i inne poglądy, których zwolennicy wyrażają przekonanie, iż możliwe jest „rozporządzenie mieniem” przejawiające się w swoistym braku aktywności po stronie pokrzywdzonego, wynikającym jednak tylko i wyłącznie z faktu wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Tak na przykład w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 września 2014 r. sygn. akt II AKa 231/14 stwierdzono, iż *wprawdzie kontrowersyjną jest kwestia kwalifikowania w oparciu o art. 286 k.k. tych przypadków, w których sprawca wykorzystując tzw. puste faktury i obniżając w ten sposób kwotę należnego podatku nie uzyskuje od wprowadzonego w błąd Urzędu Skarbowego zwrotu rzekomej nadpłaty, a jedynie obniża wysokość swojego zobowiązania podatkowego. Wprawdzie również wówczas dochodzi do uszczuplenia należności podatkowej - co uzasadnia odpowiedzialność na podstawie przepisów Kodeksu karnego skarbowego - to jednak w toku obowiązującej procedury samoobliczenia podatku jest to konsekwencja samodzielnej dyspozycji majątkowej podatnika, odbywającej się bez czynnego udziału organu podatkowego.(...)Wydaje się jednak, że możliwa jest również inna interpretacja, zgodnie z którą do rozporządzenia mieniem przez organ podatkowy dochodzi zarówno w sytuacji, w której podatnik wykazuje nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym i żądając jej zwrotu doprowadza Urząd Skarbowy do wypłaty środków na rachunek bankowy, jak również w tych, gdzie żąda jej zaliczenia na poczet należności przyszłych, a nawet jedynie obniża wartość podatku należnego i w rezultacie nie uiszcza podatku w wysokości, w jakiej powinien był to uczynić. W takim przypadku, rozporządzenia mieniem należałoby dopatrywać się w zaniechaniu przez organ podatkowy poboru podatku w wysokości, w jakiej pobór ten miałby miejsce, gdyby nie celowe i wprowadzające w błąd zachowanie podatnika. Interpretacja ta w większym stopniu uwzględnia fakt, iż zachowanie zarówno podatnika jak i organu podatkowego ma miejsce w ramach procedury podatkowej, przez pryzmat której należy odczytywać ich znaczenie (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2012 r., V KK 419/11, OSNKW 2012, z. 12, poz. 13). Nie stoi jej również na przeszkodzie - szerokie na gruncie prawa karnego - rozumienie pojęcia rozporządzenia mieniem.*

W cytowanym przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2012 r. sygn. akt V KK419/11 stwierdzono, iż *Cywilnoprawne*

znaczenie „rozporządzenia mieniem” nie determinuje wykładni tego pojęcia na gruncie znamion strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk. Ma ono tu bowiem znaczenie swoiste, odpowiadające przedmiotowi ochrony i odnosi się do szeroko postrzeganego stanu majątkowego pokrzywdzonego. Jego niekorzystną zmianę może wywołać rozporządzenie, rozumiane jako każda czynność zadysponowania mieniem, przewidziana przez przepisy prawa, kształtująca określony stan prawny.

Akceptacji dla tego rodzaju szerokiego rozumienia pojęcia „rozporządzenia mieniem” można doszukać się także w poglądzie zaprezentowanym przez Izabelę Stolarczyk w artykule „Odpowiedzialność za nierzetelne wystawienie faktury VAT”, zamieszczonym w „Prokuraturze i Prawie” nr 9/2010 str. 97-116 : *”Skarb Państwa jest pozbawiony [...] korzyści na skutek oszukańczego działania sprawcy, który składając deklaracje VAT-7, w której podał nieprawdę, iż ma prawo do odliczenia od podatku należnego kwoty podatku naliczonego, które wpłacił, dokonując rzekomych zakupów paliwa - co dokumentuje owymi "pustymi" fakturami VAT - wprowadza w błąd urzędników skarbowych i powoduje, iż urząd skarbowy na skutek tego błędu odstępuje od dochodzenia od podatnika swoich należności, będąc w błędnym przekonaniu, iż podatnik nabył prawo do dokonania odliczeń. Owo odstąpienie od dochodzenia swoich należności przez urząd skarbowy, które to należności zostały przecież pobrane przez sprawcę, jest niekorzystnym rozporządzeniem mieniem, a to uzasadnia kwalifikowanie opisanych zachowań jako wyczerpujących znamiona klasycznego oszustwa.”*

Z kolei według Słownika Języka Polskiego <http://sjp.pwn.pl/słowniki> słowo „rozporządzać” oznacza przykładowo: *„korzystając z przysługującego prawa, wydać polecenie co do sposobu wykonywania czegoś”, „mieć coś do własnej dyspozycji”,* zaś określenie „rozporządzać (majątkiem)” utożsamiać należy ze sformułowaniami: *„gospodarzyć, gospodarować, rządzić się, dysponować”*. Czy zatem zawsze rozporządzenie mieniem musi polegać na podjęciu konkretnego działania, polegającego np. na wydatkowaniu mienia, czy może jednak sprowadzać się do utrzymywania pewnego status quo i niewydawania jakichkolwiek dyspozycji majątkowych, choć mogłyby one zostać wydane i byłyby skuteczne, tzn. spowodowałyby zwiększenie aktywów, gdyby rozporządzający nie został wprowadzony w błąd. Taka interpretacja pojęcia „rozporządzenie mieniem” także wydaje się być możliwa, zwłaszcza jeśli odwoła się do poglądów doktryny, w których

trafnie mówi się o sytuacji, w której interesy majątkowe pokrzywdzonego ulegają pogorszeniu i to zarówno w wyniku powstania rzeczywistego uszczerbku, jak i w postaci utraconych korzyści (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas w: A. Zoll red.: Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna, Kraków 2006, t. III, s. 293). Z kolei w Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 sierpnia 2000 r. V KKN 267/00 uznał, że ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określonego w art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej (...).

W niniejszej sprawie, będącej kanwą zagadnienia prawnego, mamy do czynienia ze złożeniem przez oskarżonych deklaracji podatkowych podatku VAT, w których oskarżeni mieli zaniżać należny podatek poprzez to, że wykazywali podatek naliczony z nieistniejących, bądź stwierdzających nieprawdę faktur. Czynność ta stanowiła samodzielną dyspozycję ze strony każdego z oskarżonych. Urzędy Skarbowe właściwe miejscowo dla poszczególnych oskarżonych nigdy nie dokonały zwrotu nadwyżki (nadpłaty) podatku naliczonego nad należnym, nie miały też miejsca sytuacje, w których zaliczano nadwyżkę na poczet zaległości podatkowych lub bieżących, czy też przyszłych zobowiązań. W ustawie o VAT zasady rozliczania nadwyżki (różnicy) podatku naliczonego nad należnym określone zostały w art. 87. Jako zasadę przyjęto, że w przypadku gdy kwota podatku naliczonego, ze wszystkich zdarzeń generujących ten podatek, jest w okresie rozliczeniowym wyższa od kwoty podatku należnego, podatnik ma prawo do obniżenia o tę różnicę kwoty podatku należnego za następne okresy rozliczeniowe lub do zwrotu różnicy na rachunek bankowy. Deklaracje podatnika mają zatem charakter wyłącznie deklaratoryjny. Zobowiązania podatkowe powstają z mocy prawa z momentem dokonania określonych w ustawie czynności podlegających opodatkowaniu (nabycie, dostawa etc.). W konsekwencji, niezależnie od różnych oszukańczych zabiegów podatnika, (np. w postaci zaksięgowania pustej faktury, a następnie wykazaniu wynikającej z niej wartości podatku naliczonego w deklaracji VAT-7), jego zobowiązanie podatkowe nie ulega zmianie - kształtuje się tak, a nie inaczej ze względu na transakcje, które wykonał. W takim razie, jego oszukańcze zabiegi dotyczą wyłącznie "deklaracji" podatkowych, a nie samego zobowiązania. Inaczej mówiąc, podatnik nie umniejsza zobowiązania, ale jedynie twierdzi, że jest ono niższe, niż wysokość, w jakiej

rzeczywiście się kształtuje. Ten właśnie mechanizm samoobliczania przez podatnika kwoty podatku, którą winien odprowadzić na rzecz Skarbu Państwa, jest szeroko wykorzystywany przez sprawców posługujących się nierzetelnymi, czy też pustymi fakturami.

Na kanwie przedmiotowej sprawy, prawidłowe, zgodne z ustawą o podatku od towarów i usług zachowanie oskarżonych - jako podatników, musiałoby więc polegać na wystawieniu dla swych kontrahentów - firm kupujących od nich złom - faktur zawierających podatek VAT (oskarżeni byli bowiem płatnikami tego podatku), ale w deklaracjach podatkowych, które następnie oskarżeni składali za dany okres rozliczeniowy, nie byli uprawnieni do wskazania, a następnie odliczenia kwot podatku naliczonego, skoro złom, który następnie sprzedali nowym kontrahentom znalazł się w ich posiadaniu w niewyjaśniony sposób, a już z całą pewnością nie został przez nich zakupiony za cenę, która zawierała w sobie podatek VAT. Sprawcy nie mieli zatem możliwości „odliczenia” podatku naliczonego, gdyż nie dokonali zakupów od podmiotu, który był płatnikiem podatku VAT. Kwota podatku VAT – naliczonego – o który sprawcy nie mieli prawa pomniejszać podatku należnego - będzie zatem mieniem należnym Skarbowi Państwa, którego sprawcy w sposób bezprawny go pozbawili.

Według zwolenników szerokiego rozumienia pojęcia „rozporządzenie mieniem”, argumentem dodatkowo przemawiającym za możliwością kwalifikowania zachowania sprawcy opisanego w art. 56 k.k.s. także jako przestępstwa powszechnego z art. 286 k.k. jest i ta okoliczność, że procedura samoobliczania zobowiązania podatkowego oparta jest na zasadzie wzajemnego zaufania pomiędzy podatnikiem a organem podatkowym, zaś w sytuacji wprowadzenia w błąd i spowodowaniu zaniżenia zobowiązania podatkowego mienie pokrzywdzonego zostaje w istocie pomniejszone o należności, które przysługiwałyby mu, gdyby nie doszło po stronie podatnika do podjęcia czynności polegających na zatajeniu prawdy, czy też podaniu nieprawdy. Podobny pogląd zaprezentowany został w cytowanym już wyżej artykule Izabeli Stolarczyk „Odpowiedzialność za nierzetelne wystawienie faktury VAT”,: *Skarb Państwa jest pozbawiony tej korzyści na skutek oszukańczego działania sprawcy, który składając deklaracje VAT-7, w której podał nieprawdę, iż ma prawo do odliczenia od podatku należnego kwoty podatku naliczonego, które wpłacił, dokonując rzekomych zakupów paliwa – co dokumentuje owymi „pustymi” fakturami VAT – wprowadza w błąd urzędników skarbowych i*

powoduje, iż urząd skarbowy na skutek tego błędu odstępuje od dochodzenia od podatnika swoich należności, będąc w błędnym przekonaniu, iż podatnik nabył prawo do dokonania odliczeń. Owo odstąpienie od dochodzenia swoich należności przez urząd skarbowy, które to należności zostały przecież pobrane przez sprawcę, jest niekorzystnym rozporządzeniem mieniem, a to uzasadnia kwalifikowanie opisanych zachowań jako wyczerpujących znamiona klasycznego oszustwa.

Warto w końcu zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność, a mianowicie typizacja przestępstwa oszustwa jest niezmienna od czasów kodeksu karnego z 1932 r. (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz. U. z dnia 15 lipca 1932 r.) Jeśli w takim razie spojrzeć w jaki sposób było ono rozumiane w orzecznictwie przedwojennym, okazuje się, że obejmowało także sytuacje, w których osoba wprowadzona w błąd nie przejawiała żadnej aktywności.

W wyroku z dnia 23 września 1937 r., II K 756/37, OSN(K) 1938/3/57 Sąd Najwyższy stwierdził, że „*rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 264 k.k. następuje nie tylko w wypadku świadczenia przez pokrzywdzonego, lecz także wówczas, gdy uprawniony na skutek błędu przyjmuje świadczenie w mniejszej wartości niż to, które mu przysługiwało*”. Wyrok ten zapadł wprawdzie na tle zupełnie innego stanu faktycznego, niż omawiany w niniejszym pytaniu prawnym, jednakże istota problemu, który musiał zostać przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięty, jest niemal identyczna, jak w omawianym przypadku.

W innym z wyroków, tj. z dnia 9 sierpnia 1934 r. sygn. akt III K 759/34, OSN(K) 1935/2/52 Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że niekorzystne rozporządzenie mieniem może przybierać postać „*świadczenia, znoszenia lub zaniechania, które posiadaczowi dobra przynosi nieuzasadniony prawnie uszczerbek jego mienia*”.

Z kolei w Postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1938 roku o sygn. akt III K 2466/37 wyrażono w sposób zdecydowany pogląd, iż „*przyjęcie zobowiązania stwarza roszczenie o jego wypełnienie i jako dług zmniejsza wartość majątku zobowiązanego, zaś przyjęcie zobowiązania pieniężnego stanowi już rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 264 k.k. (Kodeks karny z 1932 r.) a nie dopiero wypełnienie tego zobowiązania*”.

Z podobnymi poglądami można spotkać się także w doktrynie i przywołać fragment rozważań W. Cieślaka, zamieszczony w Palestrze z 1955 roku, nr 11-12, który dotyczył co prawda art. 282 d.k.k., jednakże w stosunku do znamienia „*rozporządzenia*” autor wskazał, by rozumieć je również jako „*zaniechanie działania*”

w sferze gospodarczej”. W rezultacie, jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kwalifikował on sytuację, w której sprawca doprowadza konkurenta do zaniechania dokonania danej transakcji albo - jeszcze szerzej - zaniechania lub ograniczenia działalności na określonym terenie.

Zaistniałych po stronie sądu odwoławczego wątpliwości interpretacyjnych nie rozstrzygają także poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 10 stycznia 2014 r. (sygn. III KK 10/13, OSNKW 2014/5/41), w którym Sąd Najwyższy w podobnej sytuacji faktycznej analizował rozumienie pojęcia „rozporządzenie mieniem” użyte w art. 286§1 k.k. oraz mechanizm samoobliczania podatku i ostatecznie stwierdził, że: „z tak określonego mechanizmu podatkowego, którego charakter znany jest przecież każdemu podatnikowi podatku dochodowego, wynika, że sam podatnik może, posługując się chociażby fikcyjnymi dokumentami mającymi znaczenie dla określenia zobowiązania podatkowego, określić (kreować) wysokość podatku należnego w sposób odbiegający od rzeczywistej wysokości, a wpłacając w terminie ustawowym określony, zaniżony podatek, lub wykazując istnienie nadwyżki uiszczzonego podatku nad podatkiem należnym, stwarza - składając takie zeznanie - określoną prawną sytuację, która winna zostać oceniona w kontekście znamienia rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa (czy też jego usiłowania, jak uważa Prokurator Generalny)”. Jednakże skonstatował, że odpowiedzi wymaga oczywiście jeszcze to, czy złożenie takiego zeznania ma charakter dyspozycji majątkowej w znaczeniu określonym znamieniem z art. 286 § 1 k.k.

W tym stanie rzeczy, wobec zaistniałych rozbieżności w orzecznictwie a także doktrynie oraz w związku z niejednorodną interpretacją jednego z ustawowych znamion występku z art. 286 § 1 k.k., a to określenia „rozporządzenie mieniem”, wystąpienie o rozstrzygnięcie wskazanego w postanowieniu zagadnienia prawnego wydaje się być konieczne.

/ar/